

Ks. Eugeniusz Mitek

SŁUŻBA MINISTRANCKA JAKO DAR BOŻY DLA PARAFII

W pracy parafialnej istnieją różnego rodzaju duszpasterstwa. Mają one charakter specjalistyczny i dotyczą poszczególnych grup. Do jednych należą dzieci i młodzież, do drugich młode małżeństwa, wspólnoty modlitewne i przeciętni parafianie. Istnieje też duszpasterstwo ministrantów młodszych i starszych, lektorów i seniorów. Wszyscy potrzebują swego opiekuna, który poświęcałby im czas w osiągnięciu odpowiedniej formacji duchowej¹.

Duszpasterstwo ministrantów charakteryzuje się zorganizowaną działalnością religijną w aspekcie liturgicznym na terenie miejscowej parafii. Liderem jest proboszcz lub inny kapłan przez niego wyznaczony. On przyjmuje kandydatów i przygotowuje do posługi liturgicznej. Wszystkich ministrantów gromadzi na tygodniowych zbiórkach i wyznacza służenie przy ołtarzu. Chętnie też spotyka się z ich rodzicami dla bliższego poznania środowiska rodzinnego. Szczególnie interesuje go życie religijno-moralne rodziców i pozostałych domowników.

Duszpasterz ministrantów spełnia w parafii wiele innych zadań. Przeważnie jest proboszczem lub wikariuszem, katechizuje w szkole i służy wiernym przy sprawowaniu sakramentów świętych, odprawia Msze św. i głosi kazania. Troszczy się o całą wspólnotę i stara się być

¹ E. MITEK. *Ministrantów duszpasterstwo*. W: *Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński. Lublin 2006 s. 492.

dla niej rzeczywistym opiekunem. Dbą o właściwy strój i wymaga dyscypliny w zakrystii. Nie tylko wyznacza służenie, ale również sprawdza obecność. Choć wszystkich otacza miłością, jest też wymagający².

Duszpasterstwo ministrantów można przyrównać do biblijnego obrazu pasterza i owczarni. Jest on znany w Ewangelii św. Jana, który mówił o Jezusie. Mistrz z Nazaretu powiedział o sobie: „Ja jestem dobrym pasterzem” (J 10, 11). Opiekun służby liturgicznej powinien naśladować Jezusa i poświęcać jej swój czas. Ma też wyrażać troskę o każdego, który dobrowolnie przychodzi do kościoła, by służyć kapłanowi przy ołtarzu.

1. DUSZPASTERSTWO W GRUPACH MINISTRANCKICH

W parafii istnieje różna liczba ministrantów. Są małe grupy, średniej wielkości i wyróżniające się swą liczebnością. Wszystkie podlegają opiekunowi, bo on jest odpowiedzialny za ich formację. Każdy z ministrantów wymaga szczególnego prowadzenia pod względem religijnym i moralnym. Nikt też nie zastąpi opiekuna w ćwiczeniach liturgicznych. Choć nie każdy oczekuje takiego samego pokierowania, ale obowiązek czuwania nad wspólnotą ministrancką nie podlega dyskusji³.

Pewien udział w duszpasterstwie ministrantów mają wierni. Są to rodzice, świeccy katecheci i osoby zaangażowane w życie parafialnym. Wszystkim zależy na wychowaniu młodego pokolenia. Ministranci na podobieństwo Jezusa mają czynić postępy „w mądrości, w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52). To ewangeliczne wzrastanie odnosi się do naturalnego związku z czasem, bycia dobrym w domu, uczęszczania do szkoły, przychodzenia na służenie i korzystania z sakramentów świętych. „Odpowiada temu cały rozwój psychofizyczny, wszystkich energii, poprzez które konstytuuje się normalna ludzka indywidualność” (LM 14)⁴.

Ministranci na skutek otrzymywanej formacji nasiąkają duchem liturgii. Dzięki temu nabywają swoją własną, niepowtarzalną charakterystykę. Jest ona szczególnie ich wartością i utrwała się w kolejnych

² D. MUSZYTOWSKA. *Powołanie wiernych do wspólnoty z Jezusem*. W: *Przemawiaj do nich moimi słowami*. Red. Z. Godlewski. Warszawa 2007 s. 448.

³ E. MITEK. *Pedagogika dla teologów*. Wrocław 2002 s. 233.

⁴ *Karmić was tym, czym sam żyję*. Red. M. Starowieyski. Warszawa 1988 s. 7.

latach posługi przy ołtarzu. Parafialne wychowanie jest stopniową akumulacją tego, co przyczynia się do pogłębienia wiary i umacnia w moralności. Ogromne znaczenie w tym wzrastaniu mają tygodniowe zbiórki, które wzbogacają ministrantów w sposób bezpośredni. To, co młody umysł i serce odbiera, jest głęboko zsynchronizowane z liturgią. Ona jest często przedmiotem młodzieńczej pobożności⁵.

Członkowie grupy liturgicznej muszą mieć czas na przychodzenie do służby Bożej i nie mogą tego żałować, zwłaszcza gdy pragną realizować swoje ministranckie powołanie. Ten trud jest twórczy pod względem chrześcijańskiej autoedukacji. Stanowi on zarazem element duchowego wzrostu, który jest konieczny na równi z potrzebą chodzenia do szkoły. Wczesne wstawanie, a także wieczorne przychodzenie do kościoła, hartuje ich wolę i pomnaża radość z pokonywania oporów. Jest to więc jeden z elementów charakterystycznych dla młodości⁶.

Służba ministrancka harmonizuje z innymi zajęciami na terenie parafii, szkoły, czy domu. Nie jest wyobcowana z kontaktów koleżeńskich. Owszem, buduje przyjaźń z wieloma rówieśnikami. Ministranci z racji swej liturgicznej formacji są bardziej niż inni uwrażliwieni na prawdę, dobro i piękno. Na tygodniowych zbiórkach uczą się sztuki wzrastania w Bożej mądrości. Czynią to w szerszym kręgu niż tylko w rodzinie i szkole. Przychodzenie do sali parafialnej w oznaczonym przez opiekuna czasie ma nie tylko znaczenie poznawcze w zakresie nowych pouczeń z liturgii, ale również wychowawcze i etyczne.

Uczestniczenie we Mszy św., to składanie bezinteresownego daru z siebie dla Jezusa Najwyższego Kapłana. Jest to błogosławione doświadczenie gorliwych ministrantów. Oni chcą pełniej być praktykującymi katolikami. Sprzyja temu troska o czystość duszy i pragnienie, by przy tej okazji realnie korzystać ze sprawowanej Eucharystii. Uczęszczanie na służbę liturgiczną, to właściwe środki i metoda służące w zbliżaniu się do Boga. Jezus w odpowiedzi każdemu daje swój dar w postaci łaski, która prowadzi do uświęcenia.

Duszpasterze parafialni pragną ukazywać ministrantom liturgiczne drogi wzrastania duchowego. Oni widzą w ministranckiej służbie ołtarza gorliwych wyznawców Boga i aktywnych członków parafii.

⁵ *Chrystus wzywa i uczy*. Red. E. Kuc. Warszawa 1991 s. 113.

⁶ J. BAGROWICZ. *Edukacja religijna współczesnej młodzieży*. Toruń 2000 s. 108.

Pragną, by nauka Boża w nich trwała nie tylko przez okres chodzenia do szkoły i całej młodości, ale znacznie dłużej⁷.

Opiekun widzi w ministrantach kolory aktualnej i przyszłej parafii, a w konsekwencji Kościoła katolickiego. Oni są oceniani w relacji do przyszłych powołań kapłańskich i katolickich małżeństw. Z powyższego powodu służba liturgiczna jest nadzieją duszpasterzy i wielu rodzin. Opiekun stale adresuje słowo wychowawcze na tygodniowych zbiórkach do wszystkich ministrantów bez względu na ich wiek życia i lata służby liturgicznej. Jego trud formacyjny jest nacechowany pojęciem, aby każdy z nich miał nadzieję bycia coraz lepszym.

Ministranci, choć są wychowywani przez duszpasterzy parafialnych, na co dzień żyją w kręgu bliskich ludzi, a więc rodziny, nauczycieli i kolegów. Z biegiem lat rozszerzają granice swoich bliskich i przyjaciół. Coraz więcej ludzi uczestniczy w ich życiu i dzięki nim dostrzegają zarysy przyszłej swej wspólnoty domowej, szkolnej i parafialnej. Będą one w jakiś sposób zróżnicowane strukturalnie, bo posiadają własne cele życiowe. Wspólnota ministrancka wyznaniowo jest jednolita, religijnie nie zróżnicowana i oparta na wierze oraz zdrowej moralności⁸.

Duszpasterze widzą, że młodzi ministranci wychowują się czasem w środowiskach religijnie obojętnych i o poglądach liberalnych. Sytuacja taka niepokoi rodziców, a także opiekunów służby liturgicznej. Nie mogą oni patrzeć na to obojętnie. Troska duszpasterska opiekuna każe zająć się takimi jednostkami, by ich ratować przed stagnacją religijną i nie dopuścić do regresji moralnej. Zdaje się, że rodzice wobec powyższych spraw czują, myślą i reagują bardzo podobnie jak ministranci duszpasterze. Łączy ich z duszpasterzem wspólny cel – katolickie wychowanie młodego pokolenia.

Opiekunowie grup ministranckich są świadomi tego, że w środowiskach dziecięco-młodzieżowych istnieją przeróżne niebezpieczeństwa, np. wczesne palenie papierosów i picie alkoholu, zażywanie narkotyków i oglądanie pornografii. Opiekunowie szukają wsparcia u ro-

⁷ S. DZIEKOŃSKI. *Wychowanie religijne. W: Wokół katechezy posoborowej. Księga pamiątkowa dedykowana ks. biskupowi Gerardowi Kuszowi, wykładowcy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego z okazji 65. rocznicy urodzin.* Red. R. Chałupniak [i in.]. Opole 2004. Opolska Biblioteka Teologiczna. T. 70 s. 438.

⁸ E. MITEK. *Pedagogika czasu wolnego. W: Leksykon pedagogiki religii.* Red. C. Rogowski. Warszawa 2007 s. 518.

dziców i wychowawców, nauczycieli oraz innych duszpasterzy. Głównym celem takich poczynań jest troska, by w życiu ministrantów nie dochodziło do jakiegś regresji wychowawczej. Chłopcy muszą w tej dziedzinie nad sobą pracować, by nie zawieść ani kapłanów, ani wiernych, którzy ich obserwują podczas służby liturgicznej⁹.

W posłudze przy ołtarzu chodzi o chwałę Bożą, dzięki której osiąga się własne uświęcenie. Jest to troska każdego ministranta, która rzutuje na ich przyszłość. Z punktu widzenia młodocianych jest to wielki wysiłek nieporównywalny z rówieśnikami słabej wiary. Wielu podchodzi do tej pracy nad sobą z wewnętrznym drżeniem i pyta się, czy można zmieniać się na lepsze? Opiekun umacnia takich i przekonuje, że jest to pytanie podstawowe u gorliwych ministrantów.

Opiekun często poucza, że służenie przy ołtarzu, to trwanie na rozmowie modlitewnej z Jezusem. Jest to stosowny czas pytania Boga, co należy dalej czynić, ażeby własna młodość nie została zmarnowana, którą niektórzy porównują do kwitnącego życia ludzkiego. Dla wrażliwego ministranta przychodzącego na służenie, grzech jest formą deptania osobistej godności, zwłaszcza po wielu postanowieniach poprawy. Dla takich ważna jest wiara, która niesie w sobie zwycięstwo wobec zła. Ministranci uświadamiają sobie, że w świecie jest wiele zła¹⁰.

W młodych sercach ministranckich pojawia się pragnienie prawdziwego koleżeństwa i przyjaźni ze wszystkimi rówieśnikami. Chcą, by ludzie byli dla siebie braćmi, gdyż mają jednego Ojca w niebie. To On zesłał na świat swego Syna Jezusa Odkupiciela. Potwierdzeniem tego jest modlitwa „Ojcze nasz” (Mt 5, 9). Jezus objawia w niej Ojca i poucza, że ludzie wobec siebie są braćmi. Poczucie braterstwa u ministrantów wypływa z ich posługi liturgicznej. Taką naukę podał Chrystus w Ewangelii, którą oni słyszą podczas Mszy św. Postawa ministrancka chroni chłopców przed uczuciem wrogości do kogokolwiek i laicyzacją chrześcijańskich obyczajów.

Opiekun zwołując ministrantów na tygodniową zbiórkę, pragnie ich umacniać Bożą nauką i zaszczepiać w nich gorliwość liturgiczną, poszanowanie dla rodziców, nauczycieli i duchowieństwa oraz troskę o czystość sumienia. Zachęca do walki z wszelkim fałszem i zakłamaniem, także z tym, co krzywdzi i poniża ludzką godność, a więc z każdym

⁹ Z. MAREK. *W służbie człowiekowi*. Kraków 1991 s. 75.

¹⁰ B. SARBA. *Bóg daje nam swoją miłość*. „Katecheta” 47:2003 nr 1 s. 22.

grzechem. Zaniedbanie w służbie Bożej pomniejsza łaskę powołania niezbędną do spełniania świętych czynności¹¹.

Ministrant z upływem czasu powinien umacniać się w przekonaniu, że nie można odrywać własnych postaw religijno-moralnych od Ewangelii i nauki Kościoła oraz otrzymanej formacji w parafii. Byłoby to przeciwne złożonym przyrzeczeniom w dniu przyjęcia do służby ołtarza. Przez kolejne lata jest on jakby na świeczniku w swoim kościele, w szkole, wśród kolegów i wiernych. Na niego patrzą i oceniają go, a więc rozliczają z tego, co czyni, jak się wyraża i zachowuje.

Duszpasterz, który gromadzi w parafii ministrantów, stara się być dla nich „dobrym pasterzem” i przykładowym wychowawcą z autorytetem w wielu sprawach. Oferuje im swój wolny czas w ciągu całego roku duszpasterskiej formacji. Pragnie przybliżyć cele chrześcijańskiej autoedukacji i zachęcać do składania świadectwa wobec Boga i ludzi. Grupa ministrancka jest w opinii wspólnoty parafialnej „nadzieją Kościoła” (DWCH 2). Posługa ministrancka daje okazję do przeżywania radości i bezinteresownego oddawania się Bogu¹².

Duszpasterz, jeśli mu zależy na poprawnej formacji służby liturgicznej, modli się, aby Chrystus wszystkich umacniał i podtrzymywał w gorliwości. Bogu poleca każdego – młodszych i starszych, mniej i bardziej gorliwych, a więc całą wspólnotę. O to prosi Boga w modlitwie prywatnej i liturgicznej. Wie, że ministranci żyją w trudnych czasach i spotykają się z różnymi zagrożeniami, szczególnie ze strony laickich mediów. Ma on nadzieję, że chłopcy wyrosną na wartościowych ludzi. Muszą jednak być pod stałą opieką duszpasterską i nad sobą pracować¹³.

Wspólnota ministrancka powiększa się liczbowo dzięki duszpasterskiej pracy opiekuna. Pomagają mu w tym gorliwi członkowie zespołu liturgicznego, którzy w swoim środowisku zachęcają innych do tej służby. To są ministranci, którzy nie liczą świtów wczesnego wstawania, aby zdążyć do kościoła na swój dyżur. Mają nadzieję, że na tej drodze nie ustaną aż do ukończenia swej szkoły. Wśród ministrantów są też tacy, którzy służą dłużej aż do swej dorosłości. Cieszą się u młodszych wymaganym autorytetem i pozostają do dyspozycji swoich duszpasterzy.

¹¹ E. MITEK. *Pedagogika Jezusa*. W: *Przemawiaj do nich*. s. 404.

¹² W. SŁOMKA. *Natura i misja kapłaństwa służebnego*. „Ateneum Kapłańskie” 85:1993 T. 120 z. 2 s. 210.

¹³ E. MITEK. *Błędne formy wychowania religijnego*. W: *Leksykon pedagogiki*. s. 25.

2. DUSZPASTERSTWO MINISTRANTÓW W STRUKTURACH PARAFIALNYCH

W każdej parafii są różne grupy wymagające opiekuna. Do jednych z nich należą ministranci. Parafia troszczy się o ich rozwój i zabiega o odpowiednią liczebność. Posługa ministrancka jest znana kapłanom i wiernym. Ministranci występują w każdej uroczystości liturgicznej i są bardzo przydatni celebransowi. Wykonują te czynności, na które pozwalają im normy kościelne. Zapoznają się z nimi na tygodniowych zbiórkach, a szczególnie w okresie kandydackim. W późniejszych latach są one uzupełniane i aktualizowane¹⁴.

Opiekun spotyka się z ministrantami nie tylko w ramach służenia, ale również zwołuje wszystkich na tygodniowe zbiórki, ażeby z nimi omawiać podstawowe zadania wynikające z ich powołania do pomocy kapłanowi przy sprawowaniu Mszy św. Jest to praca formacyjna, bez której nie można poprawnie duszpasterzować w tej grupie młodszych i starszych ministrantów.

Każdy opiekun zdaje sobie sprawę z tego, że posługa ministrancka jest osobistym darem dzieci i młodzieży dla parafii, w której mieszkają, a w konsekwencji dla Jezusa i Jego Kościoła. Ten dar wymaga duszpasterskich zabiegów, aby wspólnota związana ze służbą przy ołtarzu pomyślnie rozwijała się pod względem duchowym, liturgicznym i moralnym. Dobrze prowadzeni ministranci są skarbem dla każdej parafii. Najczęściej są to chłopcy w okresie wzrastania psychofizycznego i kształtowania własnego światopoglądu¹⁵.

Opiekun musi patrzeć na swych ministrantów z wielką troską i dobrać właściwe metody wychowawcze. Oni przychodzą do kościoła z własnej chęci i osobistej pobożności. Dlatego trzeba pochylać się nad ich problemami przeżywanymi w domu rodzinnym i szkole, w środowisku rówieśniczym i codziennej praktyce życiowej. Są to sprawy w duszpasterstwie ministranckim wciąż aktualne. Młode pokolenie jest nieustannie poddawane wpływom laickich środków przekazu. Chodząc na katechezy w szkole i uczestnicząc w różnych nabożeństwach parafialnych, staje przed dylematem w poszukiwaniu prawdy¹⁶.

¹⁴ B. NADOLSKI. *Liturgika*. T. 4. Poznań 1992 s. 167.

¹⁵ F. BEDNARSKI. *Wychowanie młodzieży dorastającej*. Rzym 1986 s. 68.

¹⁶ M. BRAUN-GALKOWSKA. *Środowisko wychowawcze: dom, szkoła, grupa rówieśnicza, parafia*. W: *Katecheza w szkole*. Red. J. Krucina. Wrocław 1992 s. 55.

Każdy ministrant w konkretnym dniu zapisał się do służby liturgicznej i wyraził chęć przychodzenia do kościoła na służenie podczas Mszy św. On w kolejnych latach życia otrzymuje promocję do następnej klasy, a potem nowej szkoły. Z czasem jednak dobiegną końca dni jego służby. Lata poświęcone Bogu w służbie ministranckiej wywierają piętno na duszy i umacniają katolicki światopogląd. W dorosłości wielu wraca wspomnieniami do tych dni i miesięcy, a nawet lat, kiedy wzrastali „w cieniu parafialnej kolegiaty”.

Każdy z ministrantów – sam lub z opiekunem – stawiał kroki na drodze wiodącej do Jezusa. Chciał być z Nim i żyć dla Jego chwały. Droga ministrantów prowadząca do służby przy ołtarzu dla każdego jest inna. Wielu znajduje na niej oferowany dar powołania kapłańskiego, a inni odbierają propozycję do wspólnotowego życia w małżeństwie.

Przeciętny ministrant należąc do liturgicznej służby w swej parafii, ma okazję obserwować styl bycia w świątyni zarówno kapłana, jak i wiernych. Jeśli jest krytyczny, dostrzega kto może być dla niego ideałem, by lepiej zrozumieć swoje powołanie, które otrzymał od Boga. Poranne wstawanie u niejednego jest znacznym wysiłkiem. Nie zawsze droga prowadząca do kościoła jest łatwa. Wiele zależy od pogody dnia i pory roku. Gdy po ukończeniu kandydatury minie pierwszy zachwyty służbą przy ołtarzu, przychodzą na myśl rówieśnicy niebędący ministrantami, którzy o tej porze jeszcze śpią. Żaden ministrant nie może użalać się na swój trud, ponieważ sam na to wyraził zgodę¹⁷.

Ministranci dobrowolnie przyjmują wyznaczone dyżury przez opiekuna, który stara się im wychodzić naprzeciw, by służba w kościele nie kolidowała z zajęciami szkolnymi. Oni wypełniają swoje obowiązki z tygodnia na tydzień, z jednego roku na kolejny. Tak czynią aż do czasu, gdy przyjdzie decyzja wypisania się. Ministranci przez swoją posługę wypełniają otrzymane powołanie. Mogą też powtarzać za Jezusem – „Ojcie w Twoje ręce” powierzam się¹⁸.

Miejsce, gdzie stoi ołtarz, jest dla ministrantów „biblijnym wieczernikiem”, bo przyjmuje się tu Ciało Chrystusa. Często przy jednym ołtarzu jest wielu ministrantów, którzy podobnie zdecydowali się na taką posługę. Każdy spełnia tu swoją powinność po uprzednim uzgodnieniu. Młodszym ministrantom towarzyszą rodzice nie tylko wtedy,

¹⁷ *Ceremoniał posług liturgicznych*. Red. S. Szczepaniec. Kraków 1987 s. 14.

¹⁸ E. MITEK. *Ministrantów duszpasterstwo*. W: *Leksykon teologii*. s. 492.

gdy razem udają się do kościoła, ale w codziennej modlitwie, a szczególnie niedzielnej. Razem z duszpasterzem są pełni troski o los swoich synów, ponieważ wychowanie ich w duchu katolickim jest bardzo trudne. Na formację ministrantów mają wpływ wszyscy duszpasterze pracujący w parafii. Choć często różnią się wiekowo i poglądami pastoralnymi, chętnie wspierają takiego opiekuna, bo on w ich imieniu spełnia te obowiązki.

Duszpasterze zwracają uwagę na pewien proces, jaki dokonuje się w mentalności współczesnego młodego pokolenia. Zauważają, że laickie mass media odrywają go od Chrystusa. Widać to m.in. po frekwencji dzieci i młodzieży na niedzielnej liturgii. Przez wielu wiernych parafia jest traktowana jako instytucja usługowa niezbędna do załatwienia spraw związanych z przyjęciem sakramentów świętych, szczególnie takich, jak chrzest, bierzmowanie, czy małżeństwo. Podobnie jest z pogrzebem. Ministranci to widzą i zadają sobie różne pytania, z którymi spotykają się również u swoich rówieśników należących do służby liturgicznej¹⁹.

Opiekun znając swoich ministrantów, łatwo może zauważyć kryzys pod względem światopoglądowym. Wie, że do takiego procesu dochodzą pod wpływem słabej formacji domowej, katechetycznej i liturgicznej. Wielkim niebezpieczeństwem pastoralnym jest to, że niektórzy duszpasterze płacą ministrantom za posługi liturgiczne w parafii. Przykładem może być doroczna kolęda z księdzem, dzwonienie na Anioł Pański, asystowanie w pogrzebie, czy podczas chrztu lub ślubu²⁰.

W takich i podobnych sytuacjach służba ministrancka może być traktowana przez niektórych chłopców interesownie i stwarzać niebezpieczną konkurencję. Są to pewnego rodzaju alienacje wychowawcze i objawy zapominania o łasce powołania do służby Jezusowi. Pomijają się, że służba ministrancka ma być bezinteresowna. Chłopcy mają wykonywać posługi liturgiczne z miłości do Tego, który ich powołał. Zapłatą dla ministrantów każdego wieku ich życia i poziomu wykształcenia jest sam Jezus Chrystus. Osobista i głęboka więź z Najwyższym Kapłanem kształtuje styl służby ministranckiej. Wyrzistość

¹⁹ J. MICHALIK, *Obraz młodzieży współczesnej*. W: *Katecheza w szkole*. s. 41.

²⁰ MITEK, *Pedagogika Jezusa*. s. 233.

tego rysu musi być pierwszym punktem odniesienia formacji chłopców już w okresie kandydatury. To stanowi kryterium w dopuszczaniu do posługi liturgicznej młodych ministrantów²¹.

Parafialne duszpasterstwo ministrantów w swoim programie musi chłopcom przypominać sens i znaczenie słów Jezusa: „Pójdź za Mną” (Mt 9, 9). Oni już w pierwszych tygodniach swej służby mają wiedzieć jaki jest motyw służenia i jakimi celami mają się kierować w przychodzeniu do kościoła. Powołanie ministranckie z czasem powoli dojrzewa i pogłębia się pod wpływem właściwej formacji. Jest to proces, który może trwać przez kilka lat i wymaga stałej akceptacji.

Służba ministrancka jest umową, którą zawiera każdy kandydat z kapłanem i Jezusem. Została ona określona w dniu promocji, kiedy usłyszeli: „Gdy wiernie sprawować będziesz swoją posługę, otrzymasz nagrodę obiecaną pierwszym głosicielom Ewangelii świętej”²². Jest to umowa o świętość życia, czyli dawanie świadectwa swej gorliwości w parafii, domu i szkole, a nawet wśród rówieśników. Ona zobowiązuje w każdej sytuacji i przez kolejne lata.

Duszpasterz może zatrzymywać się nad powyższymi słowami na tygodniowych zbiórkach, a także podczas indywidualnych rozmów z chłopcami. Można je rozpamiętywać w czasie dziękczynienia po Komunii św. Ministranci muszą się bronić przed pokusą bycia innym w kościele i w szkole, czy w środowisku koleżeńskim. Podwójność życia i postaw prowadzi do wczesnej rezygnacji ze służenia ministranckiego. Zjawiska takie mogą być dowodem zbyt płytkiego rozumienia tego, co wykonują przy ołtarzu.

Rezygnacja ministrantów ze służby liturgicznej może skłaniać duszpasterza do refleksji i powstania pytań – dlaczego tak się dzieje, dlaczego oni tak postępują? Łatwo daje się dostrzec, że odchodzący w przyszłości wykonywali swe posługi mechanicznie, bez wewnętrznego zaangażowania. Czasem motywy ich są czysto osobiste. Charakterystyczne jest, że takim rezygnacjom towarzyszy lista pretensji pod adresem opiekuna, czy proboszcza. Oni nie obwiniają siebie z powodu zaniedbań w służbie ministranckiej, ani nie dostrzegają zła w tym, że zaprzyjaźnili się z osobami, którym obce jest życie duchowieństwa i formy duszpasterstwa parafialnego.

²¹ *Kandydat na ministranta*. Red. S. Szczepaniec. Kraków 1985 s. 13.

²² E. MITEK. *Lektor*. Wrocław 2005 s. 388.

Liturgiczna posługa ministrantów wiąże się z wiarą w Jezusa ukrytym w Najświętszym Sakramencie. Dlatego wszystkie czynności przy ołtarzu są święte i muszą być wykonywane z należytą powagą. Wśród ministrantów są tacy, którzy nie dają przykładu młodszym i nie cieszą się wymaganym autorytetem. Najczęściej przychodzą do zakrystii w ostatniej chwili przed rozpoczęciem nabożeństwa, zajmują pierwsze miejsca przy ołtarzu i rozmawiają podczas sprawowania liturgii. Opiekun toleruje to, zamiast udzielić upomnienia²³.

Nie każdy duszpasterz usuwa nieodpowiednich ministrantów. Jest wobec nich cierpliwy i czeka na poprawę. Uważa, że niektóre formy zachowania są związane z wiekiem dorastania i one we właściwym czasie same ustaną. Natomiast musi dbać o pozostałych i chronić ich przed obojętnością i rutyną. Jezus powiedział, że błogosławieni są ci, którzy trwają przy Nim (Mt 11, 6). W każdej sytuacji jest potrzebna właściwa formacja. Należy ona do głównych zadań opiekuna.

Ministranci wymagają indywidualnych rozmów na różne tematy. Niekiedy mają problemy z życiem osobistym, domowym i szkolnym. Dialog z nimi ma dużą wartość wychowawczą. Przy takiej okazji trzeba pytać o środowisko rodzinne, postępy w nauce jak i o rówieśników²⁴. Pytania mogą dotyczyć aktywności na katechezie i przynależności do ruchów przyparafialnych. Ministrantom jest potrzebne poprawne myślenie zgodne z Dekalogiem i Ewangelią. Oni, jak wielu innych młodych katolików są zagrożeni przez napływającą ideologię głoszącą życie bez Boga. Przestrzegali przed tym Jan Paweł II, kiedy był na Jasnej Górze w 1987 r.²⁵

Duszpasterstwo parafialne ma pomagać ministrantom w dobrym przygotowaniu się do życia. Dlatego opiekun zaleca odpowiednią literaturę, proponuje pielgrzymki do miejsc pątniczych oraz różne spotkania okolicznościowe. Ministranci tworzą na ogół sprawną grupę, bo tego wymaga zwyczajna posługa przy ołtarzu. Oni są wizytówką parafii i przynoszą radość rodzinie. Wszystkich ma łączyć koleżeństwo i przyjaźń, bo po tym poznaje się prawdziwych wyznawców Jezusa (J 13, 35).

²³ TENŻE. *Błędne formy wychowania religijnego*. W: *Leksykon pedagogiki*. s. 25.

²⁴ J. TARNOWSKI. *Człowiek, dialog, wychowanie*. „Znak” 43:1991 nr 9 s. 69.

²⁵ Zob. JAN PAWEŁ II. *Przemówienie pożegnalne na Jasnej Górze* (13 czerwca 1987 r.). W: *Trwajcie... Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*. Oprac. A. Szafrąńska. Warszawa 1988 s. 235-237.

Na służbę ministrancką nie można patrzeć w wymiarach szkolnych organizacji. Tu nie chodzi o matematyczne punktowanie nieobecności na służeniu, ani stopnie z nauki w szkole. Czasem ministranci przeżywają swoje wzloty w posłudze liturgicznej (progresja) i są przez duszpasterza chwaleni, ale też zdarzają się zastoje (degresja) w porównaniu do pierwotnej gorliwości. Często ma to swoje uzasadnienie w przeżywanym kryzysie wynikającym z naturalnego rozwoju²⁶.

Duszpasterz nie może strofować ministrantów bez dokonania uprzedniej analizy dotyczącej niepokojących zjawisk. Każde wydarzenie wymaga troskliwego spojrzenia na jednostkę i ogarnięcia jej miłością pedagogiczną na podobieństwo ks. Jana Bosco, czy doktora Janusza Korczaka. Niektóre zachowania są niepokojące i wymagają od duszpasterza zastanowienia się, a nawet podzielenia się z innymi kapłanami, a szczególnie z proboszczem, który odpowiada za całość formacji ministrantów w jego parafii. Wikariusze są często zmieniani, ale proboszcz dłużej pozostaje w parafialnej wspólnotie.

Ważne jest w całości kształcie pracy duszpasterskiej wśród ministrantów, aby opiekun w swej modlitwie dziękował Bogu za ich powołanie do służby liturgicznej. Trudno byłoby sobie wyobrazić uroczystą procesję odpustową, pasterkę, czy resurekcję bez ministrantów. Oni są ozdobą ołtarza i pomocą dla celebransa. Mają poprzez swe posługi kontakt z wiernymi i są dla nich posłańcami od duszpasterza w sprawach liturgicznych. Parafianie wyrażają zadowolenie z ministranckiej frekwencji przy ołtarzu i chętnie na nich patrzą, kiedy są ubrani we właściwe stroje²⁷.

Nie ulega wątpliwości, że Jezus skoro daje takie powołania, ministranci są Mu potrzebni. Chce, aby głosili Ewangelię swoim życiem we własnych środowiskach. Oni przyczyniają się do wzrostu duchowego parafii, w której żyją wraz ze swoimi rodzicami. Parafianie ich potrzebują podczas sprawowania Eucharystii, bo oni podają dary ofiarne, dzwonią, wspierają przy rozdawaniu Komunii św., a także dbają o porządek w świątyni przy wychodzeniu i wchodzeniu wiernych. Niektórzy z nich czytają słowo Boże w sposób dobitny, by każdy mógł je usłyszeć na podobieństwo posługi starotestamentalnego Nehemiasza (Neh 1, 5).

²⁶ MITEK. *Pedagogika dla teologów*. s. 141.

²⁷ *Ceremoniał posług liturgicznych*. Red. S. Szczepaniec. s. 23.

Ministranci towarzyszą kapłanowi prawie we wszystkich posługach sakramentalnych. Oni mają dawać świadectwo w osobistym życiu wyznawanej wiary. Duszpasterze i wierni pragną mieć świętych ministrantów, na podobieństwo Dominika Savio, Jana Berchmansa, Alojzego Gonzagi i Stanisława Kostki. Tego rodzaju tęsknota jest wyrazem żywotności parafii i zdrowej rodziny pod względem religijno-moralnym. Nad całością muszą czuwać wytypowani duszpasterze w charakterze ich opiekunów²⁸.

3. OSOBOWOŚĆ DUSZPASTERZA MINISTRANTÓW

Grupy ministranckie w danej parafii tworzą wspólnotę liturgiczną, którą kieruje specjalnie wyznaczony przez proboszcza jeden z wikariuszy. Przyjmuje on na siebie obowiązki duszpasterza wobec wszystkich przychodzących do parafii na służenie przy ołtarzu podczas sprawowanej Eucharystii lub innych nabożeństw. Duszpasterz otacza opieką każdego ministranta bez względu na jego wiek życia i staż służby przy ołtarzu. Spotyka się z nimi, zaprasza na tygodniowe zbiórki i wyznacza dyżury. Często sprawdza ich obecność, chwali za pilność i udziela nagany za lekceważenie zleconych obowiązków.

Duszpasterz ministrantów działa w imieniu proboszcza i z nim uzgadnia ważniejsze zadania w zakresie kierunku wychowawczego chłopców zgłaszających się do posługi liturgicznej przy ołtarzu. Zależy jemu, aby ministranci aktywnie uczestniczyli w parafialnych nabożeństwach, szczególnie w niektórych okresach roku, kiedy przypadają wyjątkowe święta, jak Boże Narodzenie, czy Wielkanoc. Przybliży on ministrantom tajemnice takiego świętowania oraz wyjaśnia liturgiczne celebracje z ich udziałem²⁹.

Opiekunowi zależy, aby ministranci rozumieli swoją rolę w każdej liturgii, w której biorą udział. Dzięki gorliwemu duszpasterzowi mogą dobrze się przygotować do swych zadań. Dotyczy to dni zwyczajnych i świątecznych. Ministranci nie tylko sami uczestniczą w takich celebracjach, ale również zachęcają swoich rodziców. W ten sposób do pewnego stopnia ewangelizują własne środowisko domowe. Rodzinne przeżywanie niedzieli z udziałem ministranta jest dobrą okazją do

²⁸ MITEK. *Lektor*. s. 187.

²⁹ W. GŁOWA. *Ceremoniał ministrancki*. Przemysł 1977 s. 8.

budowania „domowego Kościoła”. W tym wszystkim wiele zawdzięczają swemu duszpasterzowi³⁰.

Na ogół opiekun ma pozytywny wpływ na ministrantów. Naśladują go w przygotowywaniu się do Mszy św. Szczególnie imponuje im skupienie, odmawianie modlitw w zakrystii przed i po celebracji oraz czytanie w kalendarzu liturgicznym dla sprawdzenia formularza mszalnego. Na uwagę zasługują również dyżury w konfesjonale, stwarzające ministrantom okazje do spowiedzi św., aby mogli przystępować do ołtarza z czystym sumieniem.

Ministranci wiedzą, że ich opiekun jest kapłanem wykształconym i pełni w parafii różne funkcje. Posiada właściwy sobie autorytet i jest powszechnie szanowany przez wiernych. Jeśli uczy w szkole, to ma dobry kontakt z nauczycielami i uczniami. Każdego ministranta zna nie tylko z dyżurów kościelnych, ale także z odwiedzin jego środowiska rodzinnego. Chętnie spotyka się z rodzicami, a czyni to najczęściej po niedzielnej Mszy św., kiedy oni wychodzą z kościoła. Są mu zyczliwi i wdzięczni za trud wychowywania ich syna³¹.

Cokolwiek opiekun czyni w obecności ministrantów lub poza nimi, ale dla ich dobra, wykonuje to z całą odpowiedzialnością, ponieważ docenia ich trud przychodzenia na służenie. Taki duszpasterz ma wpływ na kształtowanie ich postaw religijno-moralnych. Wielu chłopców mobilizuje do większej gorliwości w służbie ministranckiej, a także wykonywania różnych prac związanych z parafialnym kościołem. Głównie chodzi o drobne remonty lub cotygodniowe porządki³².

W grupach ministranckich, dzięki gorliwym duszpasterzom, pojawiają się powołania kapłańskie. Nie jest to regularność w każdej parafii, ale niektórych dość widoczna. Dobry opiekun jest dla ministrantów „ewangelicznym pasterzem”, który prowadzi do Boga, jak Jezus swoje owce (J 10, 11). Opiekun, kiedy podjął się obowiązku duszpasterzowania w grupach ministranckich, stało się jasne, że pragnie im służyć, bo tak czynili jego patronowie znani w katolickiej pedagogice. Przykładem może być ks. Jan Bosco³³, ks. Zygmunt Gorazdowski³⁴, czy ks. Bronisław Markiewicz³⁵.

³⁰ E. MITEK. *Metody i środki ewangelizacji rodzin poprzez wychowanie dzieci i młodzieży*. „Katecheta” 25:1981 nr 1 s. 19.

³¹ Z. MAREK. *Wychować do wiary*. Kraków 1996 s. 58.

³² R. KAMIŃSKI [i in]. *Duszpasterstwo*. W: *Leksykon teologii*. s. 201.

³³ L. CIAN. *System zapobiegawczy św. Jana Bosco*. Kraków 1986.

³⁴ W. KAWECKI [i in]. *W drodze na Górę Błogosławieństw*. Kraków 2001.

³⁵ C. KUSTRA. *Powściągliwość i praca w wychowaniu człowieka*. Toruń 2002.

Praca duszpasterza ministrantów jest bezinteresowna. Im więcej może wygospodarować czasu spośród ogólnych zajęć parafialnych, tym korzystniejsze jest to dla służby liturgicznej. Może im zorganizować wspólne wycieczki lub inne imprezy. Do głównych należy świąteczny opłatek i wielkanocna święconka. W niektórych parafiach są też organizowane pielgrzymki, ale wyłącznie dla ministrantów oraz ich rodziców. Jego poświęcenie dla tej grupy wypływa z kapłańskiego powołania. Naśladuje w tym Jezusa, który „przyszedł na świat, aby służyć” (Mt 20, 28). Podobnie on został skierowany do tej parafii, aby duszpasterzować.

Pozytywna osobowość takiego opiekuna przynosi wiele satysfakcji biskupowi i proboszczowi oraz pomnaża radość u samych ministrantów, a także ich rodziców. Duszpasterz staje się często modelem dla wielu ministrantów, a zwłaszcza myślących o kapłaństwie. On umie dzielić się nie tylko czasem, ale własnymi zdolnościami organizacyjnymi. Na ministrantów patrzy nie tylko w aspekcie aktualnej służby liturgicznej, ale także pod kątem ich nadchodzącej dojrzałości, pracy i życia odpowiadającego powołaniu życiowemu³⁶.

Opiekun, jeśli widzi jakieś niedomagania u niektórych ministrantów, potrafi z nimi na te tematy porozmawiać. Może to dotyczyć szkoły lub innej pomocy materialnej. Jego pozytywne działania dla ministrantów przynoszą mu popularność nie tylko we własnej parafii, ale również w dekanacie, a czasem i w diecezji. On może fascynować ministrantów swoją pomysłowością duszpasterską. Nierzadko ukazuje nowe motywy przychodzenia na służenie. Stale zachęca do pracy nad sobą. Starsi wiedzą, że jest to metoda mobilizująca, aby stawać się lepszym. Uważa, że szlachetność charakteru musi iść w parze z dorastaniem i osiągnięciem dzięki szkole dalszych kwalifikacji.

Duszpasterz powinien wiele dziękować Bogu za przyznaną mu opiekę nad ministrantami. Ten trud ma uważać za szkołę kształtowania chrześcijańskich charakterów. Chętnie rozmawia z ministrantami na różne tematy. To ułatwia mu poznawanie każdego indywidualnie, a nawet jego rodziców i środowiska domowego. Dialog prowadzony z ministrantami prowadzi do zastanowienia się, czy stosowane metody wychowawcze mają swój sens w tej parafii. Ministranci mogą na jego ręce zgłaszać swoje postulaty i stawiać wymagania³⁷.

³⁶ H. ŁUCZAK. *Posługa duszpasterska wśród młodzieży polskiej*. Wrocław 1994 s. 108.

³⁷ E. MITEK. *Wartości religijne w wychowaniu młodego pokolenia*. „Studia Paradykskie” 15:2005 s. 95.

Opiekun, kiedy rozmawia z ministrantami, osobiście kieruje dyskusją, ponieważ zabiega o to, by nie robić zbędnych dygresji. On podsumowuje i podaje wnioski, które najczęściej są przez rozmówcę akceptowane. Dzięki takiej formie duszpasterzowania, spotkania z ministrantami są dość interesujące. Tutaj tonuje się wszelkie uprzedzenia i nie daje się posłuchu różnym niesprawdzonym informacjom. Kontakty interpersonalne duszpasterza z ministrantami, jeśli mają przynosić trwałe wartości wychowawcze, nie mogą być ani sporadyczne, ani powierzchowne, ale stanowić stały element formacyjny. Wynika to z tego, że każdy dzień przynosi nowe spostrzeżenia, czasem o wątpliwej wartości pedagogicznej, co wymaga niewątpliwie własnych komentarzy³⁸.

Jeśli pojawia się wśród ministrantów nowy duszpasterz na skutek zmiany personalnej dokonanej przez biskupa, może u niektórych pojawić się uczucie obcości wobec niego, jednak stan ten długo nie trwa, ponieważ kapłan szybko daje się poznać ze strony swej gorliwości kapłańskiej. Ministranci pragną, choć w różnym stopniu, pozytywnie zaprezentować się swojemu nowemu opiekunowi i nawiązać z nim kontakt. Każdy duszpasterz ma swoją osobowość, a wyraża to w różnych zainteresowaniach. W przypadku ministrantów, jest mu potrzebne ukierunkowanie liturgiczne. Może to być ważne dla całej wspólnoty, bo wszystkich łączy Eucharystia wzorowo sprawowana przy ołtarzu³⁹.

Duszpasterz bez osobowego kontaktu z ministrantami niewiele może zrobić dla parafialnej liturgii. Natomiast wszelkie poprawne układy prowadzą do wzajemnego porozumienia. Jego wymagania nie są jakimś ciężarem dla ministrantów. Wszelkie sugestie na ogół są respektowane. Starsi w posłudze liturgicznej chętnie próbują podejmować z opiekunem okolicznościowy dialog. Proboszcz może stawiać opiekunowi określone wymagania, od których nie może się uchylać. Przede wszystkim ma wszystkich ministrantów traktować obiektywnie, zawsze zgodnie z chrześcijańską pedagogiką i duszpasterską roztropnością.

Opiekun oddany swoim ministrantom dba o ich schludny wygląd przy ołtarzu, o osobistą gorliwość w wypełnianiu dyżurów, postawy

³⁸ TENŻE. *System zapobiegawczy i jego charakterystyczne elementy*. W: *Unxit et misit. Księga jubileuszowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Pazdura*. Red. I. Dec. Wrocław 2000 s. 441.

³⁹ BAGROWICZ. *Edukacja religijna*. s. 18.

moralne i życie religijne. Wie, że parafianie patrzą na niego i oceniają jego gorliwość. Ważną rolę odgrywają kontakty z rodzicami ministrantów. Do wszystkich powinien być nastawiony pozytywnie i kierować się optymizmem pedagogicznym. Stwarza każdemu ministrantowi możliwość zdobywania coraz wyższych stopni w zakresie posług liturgicznych. On wie, że nie we wszystkich domach, z których wywodzą się ministranci, panuje chrześcijańska atmosfera i jest tam przykładne życie. Dlatego takich ministrantów otacza szczególną opieką⁴⁰.

Pragnieniem duszpasterza ministrantów jest to, aby wszystkich ukształtować duchowo na podobieństwo „nowego człowieka” (Ef 4, 22). Ma w tym pomagać służenie, które ze swej natury jest skierowane na Jezusa Najwyższego Kapłana. Jest to fundamentalny wymóg każdego duszpasterza troszczącego się o ministrantów. Powyższa zasada ma swoje odniesienie do słów Chrystusa, który siebie określił „Drogą, Prawdą i Życiem” (J 14, 6). Dlatego opiekun uczy „drogi” postępowania, mówi zgodnie z „prawdą” ewangeliczną i prowadzi wszystkich ku „życiu” wiecznemu. Dzięki takiej postawie przychodzenie na służenie ma określony sens religijny.

Duszpasterz ministrantów powinien posiadać bogatą osobowość. Dla niego „droga” Jezusa, to kierunkowskaz wszystkich poczynań kapłańskich. On wie, że „prawda” ewangeliczna nigdy nie zawodzi. Wierzy, że Zbawiciel ma pełnię „życia” i jest właściwym opiekunem ministrantów. On ich powołał i Jemu służą przy ołtarzu. Wiara i świadectwo życia jest najlepszą legitymacją opiekuna w grupie ministranckiej. Oni wierzą, że ten duszpasterz jest powołany przez Chrystusa i został przysłany do nich, by mógł z nimi pracować dla większej chwały Bożej oraz dobra wszystkich wiernych⁴¹. Taka wiara jest oparta na codziennej obserwacji.

Opiekun kieruje się w swym duszpasterzowaniu zasadą bezpośredniości względem ministrantów. Z nimi pragnie współpracować we wspólnej parafii. Wynika to z wewnętrznej otwartości na wszystkie ich problemy. Chętnie próbuje je rozwiązywać na zbiórkach tygodniowych, a niekiedy czyni to podczas indywidualnych rozmów. Bezpośredniość i otwartość opiekuna, to bardzo skuteczna metoda w procesie wychowawczym ministrantów. Świadczy o powadze zagad-

⁴⁰ E. MITEK. *Wychowanie służby liturgicznej*. „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 43:1990 nr 1 s. 60.

nienia i wzajemnym szanowaniu się. Ważnym elementem jest rozumienie siebie i akceptowanie stosowanych metod wychowawczych⁴².

Duszpasterz w pracy wśród ministrantów jest zawsze podmiotem kierującym. Warunkiem skutecznego oddziaływania na siebie pozostaje język zrozumiały przez obie strony, a więc nie filozoficzny, ani wysoce teologiczny. Ministranci najchętniej przyjmują określenia liturgiczne, bo to jest ich język we wzajemnym porozumiewaniu się w zakrystii, a czasem przy ołtarzu. Starsi posiadają w tym kierunku lepszą znajomość, bo dłużej służą i częściej mają kontakt z poszczególnymi księgami liturgicznymi oraz sprzętem używanym podczas Mszy św. lub innych nabożeństw. Młodszy mają nadzieję, że opiekun nauczy ich tych spraw i dlatego chętniej przychodzą na tygodniowe zbiórki.

Duszpasterz o bogatej osobowości kapłańskiej musi odpowiadać oczekiwaniom parafii. Powinien stale żyć w harmonii ze swoim proboszczem i okazywać wiele życzliwości wiernym. Chętnie nawiązuje kontakty z podobnymi duszpasterzami z innych parafii. Korzysta z literatury i osiągnięć duszpasterskich obcych kapłanów. We wszystkich sprawach duszpasterstwa ministrantów przejawia on wielki optymizm. W swoich poczynaniach liczy na pomoc Bożą⁴³.

Zakończenie

Służba liturgiczna ministrantów jest wielkim darem dla parafii. Ma swoją historię i jest znana wiernym. Dzięki niej parafianie mogą z większym przeżyciem uczestniczyć we Mszy św. Ministranci wymagają stałej opieki ze strony duszpasterza i modlitewnego wsparcia wiernych. Z tej grupy Jezus wielu powołuje do kapłaństwa i życia konsekrowanego.

Duszpasterstwo ministrantów należy do stałych struktur każdej parafii. Kapłan zajmujący się ministrantami poświęca im wiele czasu, aby przybliżyć obowiązujące przepisy liturgiczne i każdemu wy-

⁴¹ J. TARNOWSKI. *Jak wychowywać*. Ząbki 2003 s. 58.

⁴² E. MITEK. *Formacja służby liturgicznej – od kandydatury aż po małżeństwo*. W: *Patientia et caritas. W holdzie księdza kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolii Wrocławskiej w 25-lecie sakry biskupiej*. Red. I. Dec. Wrocław 1995 s. 413.

⁴³ Zob. M. WOJTECZEK. *Wychowanie religijno-moralne dzieci i młodzieży w parafialnych strukturach ministranckich*. Wrocław 2008.

znaczyć dyżur posługi przy ołtarzu. Troszczy się o ich wychowanie i pogłębia wiarę poprzez zachęcanie do korzystania z sakramentów świętych. Ma ścisły kontakt z ich rodzicami i szkolnymi katechetami.

Efekty powyższego duszpasterstwa są w dużym stopniu uzależnione od posiadanej osobowości opiekuna. On wszystkich ogarnia pedagogiczną miłością, poświęca czas na rozmowy z nimi i zdobywa coraz większy autorytet. Ma modlić się za powierzonych mu ministrantów i pomagać w pracy autoedukacyjnej. Dobrze prowadzeni ministranci pozostają w swej służbie liturgicznej nie tylko do ukończenia szkoły podstawowej, ale znacznie dłużej, bo aż do matury, a nawet późnej dorosłości.

DER LITURGISCHE DIENST ALS GESCHENK FÜR DIE KIRCHENGEMEINDE

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der liturgische Dienst der Messdiener stellt ein großes Geschenk für die Kirchengemeinde. Dieser hat eine lange Geschichte und die Gläubigen ihn gut kennen. Dank der Messdiener kann die Pfarrgemeinde die heilige Messe tiefer erleben. Allerdings gute Messdiener verlangen der ständigen Obhut des Seelsorgers und Unterstützung seitens ihrer Eltern. Aus der Gruppe der Messdiener ruft Jesus viele zum Priestertum oder zum Klosterorden. Seelfürsorge der Messdiener gehört zur normalen Struktur einer jeder Pfarrei. Der Kaplan, der sich um die Messdiener kümmert, widmet ihnen viel Zeit. Er bringt ihnen die Vorschriften der Liturgie bei und teilt jedem den entsprechenden Platz bei dem Altar zu. Er hat ständigen Kontakt mit ihren Eltern und ihren Katecheten. Er gibt ihnen Anregungen, an sich zu arbeiten und an heiligen Sakramenten teilzunehmen. Ergebnisse der Seelsorgearbeit hängen größtenteils von der Persönlichkeit des Vormunds und von seiner Autorität ab. Er soll den Messdiener seine pädagogische Liebe spenden und mit ihnen über Themen sprechen, die sie interessieren. Er soll für sie beten und sie zur guten geistigen Arbeit in ihrem eigenem Milieu anregen. Gut geführte Messdiener bleiben in ihrem Dienst nicht nur zum Grund oder Realschulabschluss, aber bis zur Abitur oder Erwachsenen sein.

Słowa kluczowe: liturgiczna służba ołtarza, duszpasterstwo ministrantów, ministranci

Key words: liturgical service of the altar, pastoral work of the acolytes, acolytes